

Josef Zvěřina, *Teologie agape*, t. 1, wyd. „Scriptum”, Praha 1992, ss. 407, ze wstępem i przedmową autora oraz posłowiem ks. Oto Mádra.

Priorytetowe zadanie chrześcijan współczesnej doby – wcielanie w życie eklezjologii *comunio* – realizuje się między innymi poprzez wymianę darów duchowych i materialnych pomiędzy kościołami lokalnymi. Temu celowi niechaj więc służy bliższe poznawanie chrześcijan oraz teologicznego dorobku Kościoła Katolickiego w Republice Czeskiej. W ostatnich stuleciach do postaci będących zarazem żywymi symbolami walki o wolność Kościoła i społeczeństwa, obok kardynała Tomáška, należy także zaliczyć zmarłego przed kilkoma laty wybitnego pedagoga i dogmatyka Josefa Zvěřinę. Obszerniejszy szkic biograficzny jego postaci zaprezentował jego przyjaciel, równie wybitny teolog czeski, ksiądz doktor Oto Mádr. Ukazał on genezę wspólnych spotkań i przeżyć oraz wspólnie rozwijane prace, a także przybliżył postać swego przyjaciela jako człowieka, księdza, pedagoga i myśliciela, akcentując przy tym korzenie jego formacji i inspiracji naukowych (zob. *Teolog Josef Zvěřina*, „Teologické Texty”, 4(1993) n. 3, s. 106-108).

Autor omawianej książki, ksiądz Josef Zvěřina (1913-1990), zmarł 18.08.1990 roku w wieku 77 lat. Był on jednym z czołowych czeskich teologów, którego pamięci dedykowane są dziś spotkania naukowe (np. coroczne seminarium teologiczne, organizowane przez klasztor dominikanów i Ośrodek Kultury Polskiej w Pradze). W ciągu swojego życia ksiądz Zvěřina dzielił trudne losy wielu czeskich

intelektualistów, którzy nie chcieli się zrzec swoich przekonań. Zanim jednak stał się jednym z nich, najpierw po maturze uzyskanej w Pradze, w latach 1932-1938 studiował filozofię i teologię na Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie, po czym pracował w administracji kościelnej. Podczas okupacji był czasowo internowany w Zásmukách. Po wojnie w r. 1947 został asystentem profesora archeologii chrześcijańskiej Josefa Cibulki na Uniwersytecie Karola w Pradze. Równocześnie w latach 1947-48 studiował historię sztuki w Paryżu. Już w owym czasie skupiał się wokół niego krąg katolickich intelektualistów świeckich (Razik, Papica, Vaško, Sokol, Čep) i księży (Kajpr, Mikulášek, Heidler, Opasek, Mandl).

W roku 1952, za rzekomą zdradę stanu został skazany na 22 lata więzienia, w którym przebywał aż do roku 1965. Następnie pracował kolejno jako palacz, sprzedawca, intendent i kustosz depozytu Galerii Narodowej w Pradze. W latach 1969-70 był asystentem i docentem na Wydziale Teologicznym św. Cyryla i Metodego w Litomierzycach, a następnie pracował w administracji kościelnej do roku 1975. Był jednym z pierwszych sygnatariuszy Karty 77 i aktywnie w niej działał; należał także do redakcji podziemnego czasopisma *Lidové Noviny*. Ksiądz Zvěřina był również bliskim współpracownikiem i doradcą kardynała Tomáška.

W 1988 został mu udzielony honorowy doktorat uniwersytetu w Tübingen, w roku 1990 został mianowany honorowym dziekanem katolickiego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Karola i kierował eksternistycznym studium teologii dla świeckich. W ten sposób dostrzeżono i doceniono całokształt działalności teologicznej księdza Józefa Zvěřiny jako wybitnego teologa, pedagoga i publicysty. Już w latach 50-tych pielęgnował on teologiczną formację chrześcijan świeckich skupiających się w tzw. „Rodině” W okresie praskiej wiosny wspólnie z księdzem Mádrem prowadził cykl wykładów określonych mianem „Żywej Teologii” i redagował czasopismo teologiczne *Via* (w latach 1968-1970), by po roku 1978 w formie samizdatowej wydawać teologiczny periodyk, który w późniejszym czasie otrzymał tytuł *Teologické Texty*. W ostatnich dwudziestu latach życia za swoje główne zadanie i powołanie uważał jednak tajne nauczanie teologii, objeżdżając dziesiątki grup studenckich w Czechach, na Morawach i na Słowacji. To właśnie w trakcie tych starań o solidną formację teologiczną dla księży, zakonników i świeckich powstała koncepcja i forma literacka jego życiowego dzieła: teologii miłości *agape*.

U genezy tego dzieła tkwi pragnienie wspierania przemian wewnętrznych dokonujących się w kościele lokalnym w Czechach, a zmierzających od mentalności tzw. austrokatolicyzmu do dynamiki życia opisanej w eklezjologii Soboru Watykańskiego II. Natomiast u samych korzeni teologicznego myślenia Józefa Zvěřiny (jak to odślania autor we wstępie swego dzieła [s. 4]) tkwi rozwój doktryny opartej na prymacie miłości, a rozwijanej m.in. przez Augustyna, szkołę franciszkańską, Pascala, Newmana, szkołę tibińską i zapożyczanej od takich teologów jak P. Teilhard de Chardin, Karl Rahner, Hans Urs von Balthasar, Edvard Schillebeeckx, J.S. Dunn, Klaus Hemmerle, Hans Schürmann. Bliską była mu również czeska szkoła teologiczna, którą stanowili Silvester Braito OP, Adolf Kajpr SJ, Antonin Mandl, Jan Ev. Urban OFM i inni. Korzenie jego myślenia teologicznego sięgały także teologii protestanckiej, reprezentowanej przez D. Bonhoeffera i

P. Tillicha, W. Pannenberg, E. Jügel, oraz czerpały światło z filozoficznego dorobku M. Blondela, G. Marcela, M. Schelera, E. Husserla, E. Stein, J. B. Lotza i Heidegera oraz jego czeskiego ucznia Patočniego.

Co więcej, jak pisze w posłowniu bliski przyjaciel Autora, ksiądz doktor Oto Mádr, „paradoksem jest, że teologia Bożej miłości powstała pod panowaniem klasowej nienawiści i przemocy” (s. 407). A przy tym omawiane dzieło księdza Zvěřiny zawiera przekaz niezwykle oryginalnej, żywej i na wskroś personalnej dogmatyki. Stanowi ono swego rodzaju przełom w dotychczasowych schematach tej dziedziny teologii. Autor bowiem rozmawia z czytelnikiem znając jego zakątki duszy i jednocześnie daje swoje własne świadectwo wiary – wraz z jej niedostatkami. Szkoda, że jeszcze stale jest to nietradycyjny sposób wykładania dogmatyki i że nie przyjęła go większa liczba wykładowców. Zvěřina jest tu bowiem nie tylko nauczycielem, ale i świadkiem. Tę świadomość, już na wstępie, potwierdzają słowa samego Autora, kiedy to formułuje on pytanie: Czy poszukującym studentom wystarczy zaproponować jakikolwiek podręcznik teologii? Po czym sam na nie odpowiada: „Wydaje się, że teologia musi się rozszerzyć w teofilię, w miłość do Boga, a o tej miłości trzeba nie tyle spekulować, ale raczej śpiewać i trochę poetyzować, ale przede wszystkim otworzyć ją tym, którzy potrzebują miłości i przede wszystkim miłości” (s. 5).

Na strukturę pierwszego tomu dzieła księdza Zvěřiny dzieła *Teologie agape* opublikowanego przez praskie wydawnictwo Scriptum w 1992 roku składają się cztery rozdziały. W pierwszym rozdziale swej dogmatyki ksiądz Zvěřina wyjaśnia zasadę miłości, określając zakres tego pojęcia i nazywając miłość uniwersalną zasadą wszelkiego istnienia (s.7-42). Określa także jej przejawy oraz tłumaczy relację pojęć *eros* i *agape*. Następnie przedstawia biblijne fundamenty teologii miłości, wskazując przejawy Bożej miłości opisane w Piśmie Świętym. Autor pisze również o etapach miłości, od początkowego otwarcia na nią aż do odkrycia jej w całej pełni.

Drugi rozdział książki księdza Zvěřiny mówi o wierze i różnych jej kategoriach, o rozwoju teologii wiary i jej dzisiejszej postaci (s. 43-96). Nie brak tu też zestawienia wiary z prawdą i miłością, a także ekumenicznych odniesień. Podstawą i punktem wyjścia wiary jest jednak Bóg udzielający siebie człowiekowi, tak więc Autor omawia krótko etapy Bożego Objawienia i systematyczną naukę Kościoła o Objawieniu Bożym, przekazywaną przy pomocy Ducha Świętego poprzez Tradycję.

To działanie Ducha Świętego, szczególnie przy rozpoznawaniu i odczytywaniu Bożej woli i zachowywaniu czystości wiary, jest przedmiotem teologicznej refleksji trzeciego rozdziału dogmatyki księdza Zvěřiny, zatytułowanej „Duch Święty, dar i dawca, Duch miłości i prawdy” (s. 97-212). Duch Święty bowiem „czyni z Pisma świętego żywe Słowo Boże, które ma moc i przenika aż do rozdzielenia duszy i ducha (Hbr 4,12), prawo, moc i dyscyplina przez Ducha Świętego, ludzki zapal i fantastyczną egzaltację ochrania Duch Święty” (s. 97-98). Swą naukę Autor opiera na Piśmie świętym i z niego wychodzi, definiując zakres i znaczenie określeń Ducha, potem podając systematyczny wykład pneumatologii katolickiej. Przedstawiona jest tu także idea Ducha Świętego i jej rozwój w historii chrześcijaństwa, od pierwszych

męczenników aż po współczesne ruchy reformacyjne żywotne w Kościele Zachodnim.

Ostatni rozdział tego tomu przynosi chrystologiczny wykład Zvěřiny, zatytułowany „Boża miłość człowiekiem” (s. 213-404). Jak stwierdza sam Autor, klasyczna metoda chrystologii zostaje tu odwrócona: najpierw mówi się o słowach i zbawczych czynach Chrystusa, a dopiero potem przedstawiona jest chrystologia w sensie ścisłym, to znaczy sama osoba Chrystusa. Wszystko to oczywiście w świetle objawiania człowiekowi Bożej miłości. Poszczególne paragrafy mówią więc kolejno o Jezusie objawiającym Bożą miłość przez słowo (Radosną Nowinę), Jezusie objawiającym Bożą miłość przez czyny (Zbawienie) oraz samej osobie Jezusa, będącej objawieniem Bożej miłości (por. s. 215).

Chcąc swój wykład ukierunkować ku dzisiejszemu człowiekowi i przystosować do mentalności współczesnej, ksiądz Zvěřina nie zatrzymuje się tylko na spekulacjach czysto naukowych. A mówiąc o Bożym Słowie, w jego świetle rozważa także wszystkie tak aktualne problemy jak zagadnienia dotyczące prawdy, wolności i sprawiedliwości, proponując jednocześnie czytelnikowi spojrzenie na siebie samego i przyjęcie postawy nowego człowieka w Chrystusie. Dalej omawiane przezeń czyny Jezusa to Jego dzieło odkupienia i zbawienia, co Autor przedstawia najpierw pod kątem Pisma świętego oraz wiary i Magisterium Kościoła, a potem dopiero w formie systematycznego wykładu teologicznego. Sama osoba Jezusa jest dla księdza Zvěřiny Wcieloną Bożą miłością – to „zdumiewająca, wzruszająca tajemnica Boga żywego, tajemnica, która wkroczyła do dziejów ludzkości, trwa w nich i prowadzi naszą ludzką egzystencję do wypełnienia się w samym Bogu” (s. 299). W tym właśnie duchu prezentuje Autor katolicką chrystologię.

W efekcie już w pierwszym tomie czytelnik i student otrzymał cenny i oryginalny wykład zarówno na temat korzeni *agape* będącej łaską i wolnością, jak też nacechowanej nimi praktyki życia chrześcijańskiego. „Ta miłość – jak pisze w swym posłowniu wierny przyjaciel księdza Zvěřiny Oto Mádr – nie jest tym samym co ludzki *eros*, ale nieporównywalnie potężniejszą boską *agape*, ogarniającą człowieka w głębi jego bytowania i będącej silniejszą niż śmierć” (s. 408).

Nowy Testament, który opisuje i interpretuje doświadczenie Jezusa Historycznego oraz wspólnoty apostoelskiej zgromadzonej wokół Jezusa Zmartwychwstałego, używa nowego terminu – *agape*, by móc wyrazić dynamizm ojcostwa i usynowienia w Duchu Świętym. *Agape* – jest więc z jednej strony nowym i najbardziej adekwatnym imieniem Boga (por. 1 J 4, 8.16), a z drugiej, pełnym sensem wolności synowskiej. Jeśli Bóg objawił się jako *Agape*, ponieważ posłał swego Syna, to znaczy jeśli dobrowolnie podarował istotę samego siebie, to także wolność synostwa polega na totalnym podarowaniu samego siebie: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13). Odtąd jest więc tak, iż Bóg i człowiek spotykają się w wolności miłości, w Chrystusie. Chrystus, który z miłości dobrowolnie się unią i unicestwia (św. Paweł napisze – *ekénosen eautón* [Flp 2,7]), jest równocześnie bramą, poprzez którą Bóg Ojciec otwiera się dogłębnie, jak też bramą, dzięki której ludzie mogą zamieszkać w Bogu (por. J 10, 7.9). Dobrowolnej kenozie Boga powinna odpowiadać dobrowolna kenoza człowieka.

Ta *agape* ma przy tym charakter trynitarny. Stanowi o niej: Jezus Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały, który jest drogą prowadzącą z niej i ku niej a równocześnie będący jej pełną prawdą; Bóg Ojciec – jej początek i jej ostateczną siedzibą; Duch Święty – jej światło, siła i wolność. My chrześcijanie dzięki łasce zostaliśmy wprowadzeni w *agape* i z myślą o jej pełnej realizacji stanowimy Kościół. Dlatego to zostaliśmy równocześnie powołani, aby do udziału w niej – na wzór Maryi – z radością i wdzięcznością zaprosić wszystkich ludzi i wszystkie stworzenia. Maryja jest bowiem doskonałą ikoną trójjedyną *agape* przeżytej w całej pełni stworzenia i w historii zbawienia, i jako takiej wniebowziętej do ostatecznej chwały nieba.

W drugim tomie tego dzieła, przygotowywanym już do druku, ksiądz Zvěřina opisuje dalsze konsekwencje spotkania z Bogiem Trójjedynym „tym samym wczoraj i dziś” oraz z Jego królestwem zapoczątkowanym na ziemi.

Warto też odnotować, iż prezentowana pozycja otrzymała staranną szatę graficzną, o którą zadbała Jindra Hubková. Na kartę czołową zaprojektowanej przez nią okładki złożyła się fotograficzna reprodukcja grafiki Chrystusa – Dobrego Pasterza autorstwa Jaroslava Šerýcha. Z kolei okładkę zamyka fotografia księdza Zvěřiny utrwalonego w postawie „dialogującego mistrza”, pod którą przytoczono jego skrócony biogram.

*ks. Tadeusz Fitych*